

Min. Caglayangil powrócił do Warszawy

Wczoraj w godzinach południowych min. Caglayangil z małżonką i towarzyszącymi mu osobami powrócił do Warszawy, kończąc 2-dniową podróż po Polsce, w czasie której odwiedził Gdańsk i Kraków.

Tego dnia minister spraw za granicznych Turcji podejmował w pałacu w Jabłonie śniadaniem min. Jędrzychowskiego. (PAP)

25 rocznica wyzwolenia Węgier

Depesza gratulacyjna z Polski

Z okazji 25 rocznicy wyzwolenia Węgier I sekretarz KC PZPR W. Gomułka, przewodniczący Rady Państwa M. Spychalski i premier J. Cyrankiewicz wystosowali depeszę z najlepszymi życzeniami do I sekretarza KC WSPR Janosa Kadara, przewodniczącego Rady Prezydialnej WRL Pala Lasoncziego i przewodniczącego węgierskiego rewolucyjnego rządu robotniczo-chłopskiego Jenoe Focka.

Naród polski — czytamy m. in. w depeszy — śledzi z gorącą sympatią sukcesy narodu węgierskiego w budownictwie socjalistycznym, osiągnięte pod kierownictwem Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, która wnosi chlubny wkład do sprawy umocnienia wspólnoty socjalistycznej, do sprawy jednoci międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Jesteśmy przekonani, że braterski sojusz i współpraca między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Węgierską Republiką Ludową dobrze służą interesom naszych narodów, umocnieniu sił obronnych Układu Warszawskiego, urzeczywistnieniu apelu budapeszteńskiego i utworzeniu europejskiego systemu bezpieczeństwa oraz utrwaleniu w wspólnej walce z imperializmem światowego pokoju i socjalizmu.

Wyrażamy przekonanie, że tradycyjna przyjaźń polsko-węgierska, przyjazne stosunki i wszechstronna współpraca między naszymi krajami, będą się nadal umacniać i rozwijać, dla dobra naszych obu narodów oraz sprawy pokoju i socjalizmu. (PAP)

Posiedzenie parlamentu węgierskiego z udziałem delegacji zagranicznych

Centralne uroczystości 25 rocznicy wyzwolenia Węgier w piątek 3 bm., w przeddzień święta narodowego WRL, rozpoczęły się od składania wieńców u stóp pomników bohaterów, poległych w walkach o wolność. W godzinach popołudniowych odbyło się uroczyste posiedzenie parlamentu dla upamiętnienia doniosłej rocznicy.

W piątek, we wczesnych godzinach porannych na górze Gellerta i na placu Lajosa Kossutha przed gmachem parlamentu odbyły się uroczystości z wciągnięcia, przy dźwiękach hymnu narodowego Węgier, flagi państwowej na 16 metro wy maszt.

Niezwykle uroczysty przebieg miało składanie wieńców pod pomnikiem bohaterów radzieckich na Placu Wolności oraz pod Pomnikiem Bohaterów Węgier na Hoesok Ter. Wieńce złożono od Rady Prezydialnej WRL, Komitetu Centralnego WSPR, rządu węgierskiego i organizacji masowych.

Wieńce złożyły również delegacje partyjno-rządowe krajów socjalistycznych, przybyłe na jubileuszowe uroczystości.

W imieniu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej wieńce złożyła nasza delegacja partyjno-rządowa: członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL — Józef Cyrankiewicz, członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko, am-

Porwany samolot wylądował w KRL-D

Jak podaje Agencja Reutersa, porwany samolot japoński, który w piątek w godzinach południowych wystartował z Seulu, wylądował następnie na terytorium KRL-D.

Równocześnie koreańska agencja prasowa podała że KRL-D nie ma obecnie gwarancji powrotu japońskiego samolotu na japońskie.

W piątek w godzinach popołudniowych 97 pasażerów z porwanej maszyny zostało przewiezionych z Seulu do japońskiego miasta Fukuoka. Dwóch pasażerów pozostało w Seulu ze względu na zły stan zdrowia. (PAP)

LOGODA

4 bm. będzie zachmurzenie duże, we wschodniej połowie kraju opady ciągłe deszczu ze śniegiem lub śniegu, na pozostałym obszarze większe przejaśnienia i miejscami opady przelotne.

Temperatura maksymalna od plus 2 st. na północy do plus 6 st. na południu, 1

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
SOBOTA
4
KWIEŹNIA
1970

Wydanie AB
Rok wyd. XXVI
Nr 79 (8123)
Cena 50 gr

Wywiad L. Breźniewa w „Nepszabadsag”

Konferencja przywódców państwowych i rządowych krajów europejskich ma przeciwników, ale ma znacznie więcej zwolenników — oświadczył sekretarz generalny KC KPZR L. Breźniew w wywiadzie udzielonym kolegium redakcyjnemu centralnego organu Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej „Nepszabadsag”. Mamy nadzieję, że ogólnoeuropejska konferencja będzie zwołana — dodał L. Breźniew. (PAP)

Odnaczenia państwowe dla pracowników służby zdrowia

Z okazji zbliżającego się „Dnia pracownika służby zdrowia”, przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski — Marian Spychalski dokonał w piątek w Belwederze uroczystej dekoracji odznaczeniami państwowymi, przyznanych przez Radę Państwa, 39 najbardziej zasłużonych pracowników służby zdrowia oraz działaczy ich związku zawodowego.

Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał m. in. Józefa Ciapalo — st. instruktorka pielęgniarstwa w Woj. Przychodni PG w Poznaniu.

Złoty Krzyż Zasługi otrzymał m. in.: Witold Jeske — dyrektor Miejskiego Szpitala Ortopedycznego w Poznaniu.

Brązowy Krzyż Zasługi otrzymała m. in.: Barbara Łuczak — przełożona pielęgniarek ZLZ „Stomil” w Poznaniu.

Podkreślając osiągnięcia w rozwoju służby zdrowia w minionym czterdziestym M. Spychalski stwierdził, że ochronę zdrowia — warunki życia, pracy i wypoczynku społeczeństwa — doprowadziliśmy w Polsce Ludowej do poziomu wysoko rozwiniętych krajów.

Zadania związków zawodowych w usprawnianiu kontroli społecznej

XVI posiedzenie plenarne CRZZ

Zadania związków zawodowych i samorządu robotniczego w usprawnianiu kontroli społecznej w produkcji, handlu i usługach rozpatrzone w piątek na XVI posiedzeniu plenarnym CRZZ.

W obradach, które prowadził członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński, uczestniczyli przedstawiciele NIK, Prokuratury Generalnej PRL, KG MO.

Referat wprowadzający do dyskusji wygłosił sekretarz CRZZ — Wiktor Obolewicz.

Społeczna kontrola sprawowana przez samorząd robotniczy powide dział m. in. W. Obolewicz powinien na wskazywać na nieprawidłowości w dziedzinie zatrudnienia oraz na ich przyczyny. Należy uwzględnić zwłaszcza sprawy przestępstw w zatrudnieniu, rozmieszczenia pracowników zgodnie z ich kwalifikacjami oraz dostosowania programów szkolenia do aktualnych potrzeb zakładów. W uchwale VII plenum KC PZPR polecono opracowanie normatywów obsad służb pomocniczych i komórek funkcjonalnych przedsiębiorstw. Zadaniem zarządów głównych i okręgowych jest przeprowadzenie kontroli stanu pracy na tym odcinku w zjednoczeniach oraz stopnia zastosowania tych normatywów w praktyce przedsiębiorstw.

Kształtowanie się wskaźnika produktywności środków trwałych, efektywny czas pracy maszyn i urządzeń w przedsięwzięciach przemysłowych oraz sprzętu mechanicznego w budownictwie muszą być systematycznie analizowane i kontrolowane przez samorząd robotniczy.

Niezbędne jest również po-

szukiwanie coraz bardziej skutecznych form społecznej kontroli dla osiągnięcia stałej i systematycznej poprawy jakości i nowoczesności produkowanych wyrobów, jak również obniżenia strat na brakach.

PAP

Święto Senegalu

Z okazji święta narodowego Republiki Senegalu, przypadającego w dniu 4 bm., przewodniczący Rady Państwa Marszałek Polski Marian Spychalski wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Republiki Leopolda Sedara Senghora.

Egzekucja w Kongu

Według ostatnich doniesień, w piątek odbyła się w Brazzaville egzekucja majora Kiyindu, jednego z przywódców nieudanego zamachu stanu w tym mieście. Specjalny trybunał wojskowy powołany przez rząd Ludowej Republiki Konga skazał majora na karę śmierci w ub. niedzielę. Na karę śmierci skazano także 7 żołnierzy — uczestników puczu. Trzech z nich zostało już straconych.

Min. Winzer w ZRA

Minister spraw zagranicznych NRD, Otto Winzer przybył w piątek do ZRA.

Siły wyzwolenie nadal w natarciu

Ataki artyleryjskie i raketowe na bazy agresora w Wietnamie

Siły zbrojne NFWWP atakują pozycje i obiekty wojskowe USA i reżimu sajgońskiego. Na całym terytorium Wietnamu Południowego partyzanci dokonali w ciągu nocy z czwartku na piątek około 40 ataków artyleryjskich i raketowych na obiekty agresora.

Straty amerykańskie określone zostały jako bardzo wysokie. W prowincji Tay Ninh w odległości 100 km od Sajgonu zostało zabitych 7 żołnierzy amerykańskich, a 26 rannych. Bardziej na północ, w prowincji Quang Ngai, wśród żołnierzy dywizji „Americal”

ekspłodował ładunek wybuchowy, zabijając 10, a raniąc 20.

Wśród ostrzelanych obiektów wymienić należy sztab 5 pułku I dywizji piechoty amerykańskiej w An Hoa na południowy zachód od Da Nang. W czasie tego ataku zginęła „pewna liczba” żołnierzy. Wśród innych obiektów, które były celem ataków ostatniej nocy, znalazło się dowództwo I brygady 25 dywizji piechoty położone na terenach plantacji kauczukowych oraz jednostka 101 dywizji spadochroniarzy w pobliżu Hue.

W czasie ataków przeciwko pozycjom reżimowym w prowincji Bing Long i Vinh Long zabitych zostało 14 żołnierzy sajgońskich, a 36 rannych.

WALKI W LAOSIE

Agencja VNA, powołując się na agencję Khao San Patet Lao donosi, iż w ciągu ostatnich 4 miesięcy patriotyczne siły Laosu wyeliminowały z walki około 8 i pół tysiąca żołnierzy i oficerów wojsk rządowych, najemników syjamskich i amerykańskich „zielenych beretów”. Zestrzelone lub

zniszczone na ziemi ponad 70 samolotów USA i zdobyto znaczną ilość sprzętu wojskowego.

PAP

Centralne studenckie obchody leninowskie

Ogólnopolskim 3-dniowym seminarium pod hasłem: „Lenin — młodzież — współczesność” zainaugurowane zostały 3 bm. w Krakowie centralne obchody 100 rocznicy urodzin Lenina w środowisku studentów. Uczestników seminarium z całego kraju oraz gości z Bułgarii, CSRS, NRD, Rumunii, Węgier i ZSRR powitał w auli Collegium Novum z-ca przewodniczącego Rady Państwa rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego — prof. dr Mieczysław Klimaszewski. Serdeczne życzenia pomyślnych obrad w imieniu KC Komosomłu przekazał radca ambasady ZSRR w Polsce — Iwan Korczma.

Seminarium zainaugurowano referatem przygotowanym przez Komitet Komosomłu Uniwersytetu im. Tarasa Szewczenki w Kijowie pn. „Model działania organizacji młodzieżowych w koncepcji Lenina”. (PAP)

10 liceów, 10 tys. uczestników w naszym turnieju „Portrety filmowe Lenina”

6 bm. rozpoczynają się imprezy związane z naszym wielkim młodzieżowym turniejem filmowym pt. „Portrety filmowe Lenina”.

Organizatorzy turnieju: DZ TPPR Poznań-Grunwald, redakcja „Głos Wielkopolski”, Prezydium DRN Grunwald, Centrala Wynajmu Filmów i Wojewódzki Zarząd Kin z zadowoleniem notują fakt zgłoszenia się do turnieju 5 liceów ogólnokształcących, 4 techników i liceum plastycznego co oznacza udział około 10 tysięcy młodzieży (założeniem turnieju był udział młodzieży wszystkich szkół średnich dzielnicy Grunwald i po jednej z każdej innej dzielnicy).

Turniej składa się z 3 etapów. Najważniejsze zadanie pierwszego etapu to obejrzenie filmów wyświetlanych w kinie „Muza” (każdy poprzedzony prelekcją krytyka filmo-

wego). Pytania konkursowe będą bowiem oparte głównie na tematyce tych filmów. Tak więc w „Muzie” oglądamy dnia 6 bm — „Pierwszą bastylę”, 7 bm — „Opowieści o Leninie”, 8 bm — „Lenin w roku 1918”, 9 bm — „Włodzimierz Iljicz Lenin” (dodatek „Lenin żywy”), 10 bm — „Lenin w Polsce” (dodatek „Na polskiej ziemi”), 11 bm — „6 lipca”.

13 bm. w auli Liceum nr 1 w Poznaniu zostaną przeprowadzone półfinałowe eliminacje pisem-

Dokończenie na str. 2

W Komitecie Rozbrojeniowym

Debata nad zakazem broni bakteriologicznej

Na forum obradującego w Genewie Komitetu Rozbrojeniowego wystąpił w czwartek przedstawiciel ZSRR A. Roszczin, który oświadczył, że delegacja Związku Radzieckiego jest przekonana o konieczności zakazu opracowywania, produkcji i magazynowania broni chemicznej i bakteriologicznej równocześnie, w ramach jednego porozumienia i że tylko takie podejście zapewni szybką i skuteczną eliminację chemicznych i bakteriologicznych środków prowadzenia wojny z życia społeczeństwa ludzkiego.

Delegat radziecki stwierdził, że stanowisko w tej sprawie zajęte przez niektórych członków Komitetu, a zwłaszcza USA i W. Brytanii, które wypowiadają się za oddzielnym podejściem do zakazu broni chemicznej i bakteriologicznej (biologicznej), za wypracowaniem najpierw porozumienia dotyczącego wyłącznie broni biologicznej jest poważną przeszkodą na drodze do rozwiązania tego aktualnego problemu współczesności. (PAP)

Rolnicza wiosna 1970

Nareszcie siewniki w polu

Słoneczna pogoda w pierwszych dniach poświątecznych wzbudziła nadzieję rolników na rychłe przystąpienie do prac polowych, późniejszych w tym roku o ponad dwa tygodnie.

Wprawdzie rolnicy wyruszyli już z siewnikami na pola, ale jak na razie tylko z siewnikami nawozowymi. Wysiewa się nawozy mineralne (fosforowe, potasowe) pod zboża jare i zasila się azotowymi zbożami ozime, ostabione długo leżącą pokrywą śnieżną. W południowych powiatach Wielkopolski niektórzy rolnicy wysiali już groch i owies na glebach cięższych.

Zdaniem specjalistów i doświadczonych rolników wiosenne siewy rozpoczyna się na dobre pod koniec przyszłego tygodnia. Do zasiań za namy w naszym województwie sporo: ogółem 230 tysięcy hektarów, w tym pszenicy jarej 20 000 ha, jęczmienia 86 000 ha i owsa 90 000 ha. Poza tym trzeba już przygotować 270 000 ha pod ziemniaki i 61 500 ha pod buraki cukrowe.

Dzięki posiadaniu większej ilości sprzętu mechanicznego jest na dzieja, że zaległości w terminach agrotechnicznych zostaną wyrównane i poziom tegorocznych plonów nie dozna uszczerbku. Tym bardziej, że nawozy azotowe na zasilanie ozimów mamy pod dostatkiem, a przemysł zapewnia dalsze terminowe dostawy. (Kj)

Polsko-szwedzki protokół handlowy

Na zakończenie obrad pierwszej sesji polsko-szwedzkiej komisji mieszanej do spraw współpracy gospodarczej, przemysłowej i technicznej, podpisany został 3 bm. w Warszawie protokół przewidujący dalsze rozszerzenie form współpracy gospodarczej między oboma krajami. (PAP)

tek do ZRA. Minister Winzer prze wodniczyć będzie w Kairze konferencji ambasadorów i szefów placówek zagranicznych NRD w krajach arabskich i afrykańskich.

Krotko

Napięcie w Gwatemali

Jak donosi agencja Reutersa, w piątek rano rząd Gwatemali ogłosił w kraju stan wyjątkowy, zawieszając prawa obywatelskie i przekazując władzę wojsku.

Decyzja ta została podjęta w kilka godzin po posiedzeniu rządu podczas którego władze Gwatemala

Walki w Rodezji

Z ostatnich doniesień agencyjnych wynika, że od pewnego czasu obserwuje się dalsze nasilenie działalności partyzantów afrykańskich w Rodezji. Kilkakrotnie atakowali oni posterunki i obozy wojskowe, raniąc bądź zabijając żołnierzy i policjantów.

Straty Portugalii

W wyniku operacji bojowych przeprowadzonych przez żołnierzy Frontu Wyzwolenia Mozambiku (Frelimo) w prowincji Tete w styczniu bieżącego roku, zabiło 48 żołnierzy portugalskich, wysadziło w powietrze 3 samochody wojskowe i zaatakowało 3 portugalskie posterunki wojskowe — stwierdza komunikat dowództwa Frelimo opublikowany w Dar es Salam.

Miejsce Wielkopolski na gospodarczej mapie kraju

Zarząd poznańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego zorganizował wczoraj w Pałacu Działyńskich sympozjum na temat miejsca Wielkopolski w selektywnym i intensywnym rozwoju gospodarki narodowej.

W sympozjum wzięło udział prawie stu ekonomistów, naukowców, działaczy gospodarczych i społecznych, a wśród nich, sekretarz KW PZPR — Jerzy Gawrysiak.

Podstawę całodziennego dyskusji stanowiły referaty:

— prof. dr. Floriana Barcińskiego pt. „Uwagi o geograficznych i społeczno-ekonomicznych przesłankach struktury i efektywności

przedsiewzięć gospodarczych w Wielkopolsce i Poznaniu”; — doc. dr hab. Klemensa Ratajczaka (z WSR w Poznaniu) pt. „Efektywność rolnictwa Wielkopolski i drogi jego dalszej intensyfikacji”;

— mgr. Antoniego Przestalskiego (przewodniczącego Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego w Poznaniu) pt. „Miasto Poznań jako teren gospodarki selektywnej i intensywnej”;

— mgr. Andrzeja Śliwińskiego (przewodniczącego WKPG w Poznaniu) na ten sam temat;

— mgr. Bogumiła Ziółka (dyrektora poznańskiego Urzędu Statystycznego) pt. „Zagadnienia statystycznej oceny efektywności gospodarowania na przykładzie miasta i województwa poznańskiego”.

W dyskusji nad przedstawionymi referatami wywodziło się dziesięciu ekonomistów. Wszyscy byli zgodni co do tego, że powojenny dorobek gospodarczy Wielkopolski jest olbrzymi i bezsporny. Wszyscy podkreślali wszakże, iż stworzony potencjał wytwórczy może i powinien przynieść społeczeństwu większe korzyści.

Wskazywano m. in. na niedoskonałość metod rachunku ekonomicznego a szczególnie systemu cen, które uniemożliwiają często ekonomistom wyrobienie sobie prawidłowego obrazu, o miejscu Wielkopolski na gospodarczej mapie kraju oraz podejmowanie prawidłowych decyzji. Podkreślano niedorozwój najbardziej postępowych gałęzi wytwórczych: przemysłu elektrotechnicznego i chemicznego, będących nośnikami nowoczesności w całej gospodarce. Postulowano lepsze wykorzystanie miejscowych zasobów surowcowych (glin, piasków, soli i gazu ziemnego) oraz potrzebę zaangażowania się w uszlachetnione przetwórstwo miedzi i aluminium. Sugerowano także potrzebę zastępowania powiązań kooperacyjnych typu administracyjnego, więziami wzajemnych korzyści ekonomicznych.

Na zakończenie zabrał głos sekretarz KW PZPR — Jerzy Gawrysiak, który polemizując z niektórymi mówcami, przedstawił zebranym najbardziej namacalne do rozwiązania problemy gospodarcze Wielkopolski, apelując jednocześnie do ekonomistów o pomoc w praktycznym rozwiązywaniu tych problemów. (pch)

(Na stronie 3 zamieszczamy omówienie jednego z referatów wygłoszonych na sympozjum).

Śledztwo w sprawie spisku w Sudanie

Sudańska rada ministrów postanowiła w piątek stworzyć specjalną komisję śledczą, której zadaniem jest zbieranie materiałów dotyczących ostatniego buntu mahdystów. Komisja ta ma jak najszybciej przedstawić sprawozdanie rządowi sudańskiemu.

Minister spraw wewnętrznych Osman oświadczył w przemówieniu radiowym, że na wyspie Aba, gdzie bronili się mahdysty zatrzymano pewną liczbę obcokrajowców, w tym także jednego z obywateli Niemiec Zachodnich, który brał udział w przygotowywaniu reakcyjnego spisku. Ludzie ci zostali już przewiezieni do Chartumu. Zapowiedziano, że uczestnicy buntu staną przed trybunałami wojskowymi. (PAP)

Nowe wersje silników wysokoprężnych z Mielca

Mielecka WSK, która szybko opanowała produkcję 200-konnych silników wysokoprężnych wg licencji angielskiej i w br. dostarczy ich ok. 3,5 tys. szt. (w wersji trakcyjnej — głównie do samochodów ciężarowych „Jelcz” oraz przemysłowej — do maszyn budowlanych) przygotowała już kilkanaście nowych wersji tych silników. Będą one zastosowane w komunikacji, przemyśle maszynowym, okrętowym.

Mieleccy silniki wysokoprężne znalazły m. in. zastosowanie w zespołach napędowych „Delfin”, których produkcję podjęły zakłady mechaniczne w Pucku. Zespoły te będą przeznaczone dla kutrów rybackich oraz małych holowników. Opracowano także dokumentację, bądź prototypy takich wersji przemysłowych silników wysokoprężnych, jak np. do urządzeń wiertniczych, maszyn budowlanych — żurawi samojedźnych, koparki — żurawia, ciągnika 1-osłowego „Mamut” i ładowarki hydraulicznej.

Szeroki plan modernizacji silników wysokoprężnych, który zakłada mielecki zakład, uwzględni również w przyszłych latach — oczywiście w zależności od ilości zamówień — poszerzenia ich asortymentu w wersji trakcyjnej. (PAP)

Bitwa powietrzna nad terytorium ZRA

Jak oświadczył w Kairze egipski rzecznik wojskowy, w piątek nad terytorium ZRA do szło do zaciętej bitwy powietrznej, w której uczestniczyło ok. 30 samolotów egipskich i izraelskich. Duża grupa maszyn agresora leciała w kierunku delty Nilu z zadaniem zbombardowania tam obiektów wojskowych. Samoloty ZRA zmusiły napastnika do zmiany kursu a następnie do zawrócenia do baz. Wszystkie samoloty egipskie powróciły bezpiecznie po wykonaniu zadania bojowego.

Organizacja wyzwolenia Palestyny podała do wiadomości, że od dłuższego czasu na jej polecenie działała ekipa naukowców i techników, którzy uruchomili produkcję granatów, lekkiej broni oraz amunicji dla potrzeb walki z agresorem izraelskim. Naukowcy ci zdołali również wyprodukować urządzenia, które umożliwiają niszczenie poszczególnych odcinków zapory elektrycznej, jaka Izraelczycy skonstruowali wzdłuż Jordanu. Palestyńczycy zamierzają także stworzyć 120 tysięczną armię. PAP

Przedstawiciel Kurdów w rządzie irackim?

Prezydent Iraku, Bakr mianował w piątek dwu wiceprezydentów, którymi zostali: dotychczasowy minister obrony, gen. Takriti oraz minister spraw wewnętrznych, Ammasz. Równocześnie Bakr mianował nowego szefa sztabu armii irackiej, którym został gen. Szanszal.

Obserwatorzy polityczni przypuszczają, że zmiany te są wynikiem zakończenia wojny domowej i podpisania porozumienia z Kurdami w dniu 11 marca br. W najbliższych tygodniach należy oczekiwać mianowania trzeciego wiceprezydenta Iraku, którym zostanie przedstawiciel ludności kurdyjskiej. (PAP)

Olimpiada Wiedzy o Polsce i Świecie

Dzisiaj finał wojewódzki

XI Olimpiada Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym — kilkumiesięczna impreza dla młodzieży szkół średnich ogólnokształcących i zawodowych, akcentująca w tym roku głównie tematykę leninowską — dobiega już końca. Finał wojewódzki odbędzie się dzisiaj i jutro w Pałacu Kultury w Poznaniu.

Inaugurację finału stanowić będzie seminarium kół młodych racjonalistów na temat „Marksizm-leninizm ideologią socjalizmu”. Seminarium rozpocznie się o godz. 11.

10 bm. pierwsza rozmowa Nixon — Brandt

Kancelarz Willy Brandt, poinformował w piątek przewodniczących frakcji parlamentarnych Bundestagu o swym programie rozmów z przedstawicielami rządu USA. Pierwsza oficjalna rozmowa w „cztery oczy” z prezydentem Nixonem odbędzie się 10 bm. w Waszyngtonie przed południem.

W rozmowie Brandta z przewodniczącym frakcji parlamentarnej uczestniczył również sekretarz stanu, Egon Bahr, który towarzyszyć będzie kancelarzowi w jego podróży do Waszyngtonu. PAP

Zbiór trzciny na Kubie



Na Kubie trwa „zafra”, czyli okres zbiorów trzciny cukrowej. Przybyło wielu ochotników z innych krajów aby pomóc w zbiorach. Premier Fidel Castro odwiedził ich na jednej z plantacji. Na zdjęciu: F. Castro (pośrodku na pierwszym planie) w rozmowie z ochotnikami.

CAF — AP — telefoto

W tym roku mniejsza konkurencja

Trwa rekrutacja na studia

Termin składania podań do szkół wyższych dla maturzystów z lat ubiegłych minął z dniem 31 marca. Mimo to, wszystkie uczelnie nadal będą przyjmować zgłoszenia od tych kandydatów na studia, którzy z uzasadnionych przyczyn nie złożyli swoich podań w terminie. Tak więc młodzież, która z różnych względów nie zdążyła jeszcze przesłać do wybranych przez siebie uczelni podań, powinna jak najszybciej dostarczyć je, uzasadniając oczywiście przyczynę zwłoki.

Nowy redaktor naczelny „Przekroju”

Z dniem 2 bm. redaktorem naczelnym ukazującego się w Krakowie tygodnika „Przekrój” został red. Mieczysław Kieta, dotychczasowy redaktor naczelny „Dziennika Polskiego”, który uprzednio pracował na kierowniczych stanowiskach w krakowskich redakcjach prasy i radia oraz przez wiele lat na stanowisku zastępcy redaktora naczelnego „Przekroju”. (PAP)

Rok obecny stwarza wielką szansę dla maturzystów z lat ubiegłych. W wyniku braku absolwentów liceów ogólnokształcących w br. będzie mniej niż zazwyczaj kandydatów na studia. Prawdopodobnie liczba tegorocznych maturzystów, którzy ubiegać będą się o przyjęcie na studia nie przekroczy 23 tys. osób.

Z pobieżnych obliczeń wynika, że w tym roku kandydatów na studia nie będzie więcej niż 70 tys. osób. Natomiast łączna liczba przyjęć we wszystkich szkołach wyższych przekracza 44 tys. Konkurencja więc nie będzie tak ostra, jak w latach ubiegłych, kiedy to liczba kandydatów przekraczała 100 tys. osób. Na 1 miejsce będzie w tym roku przypadać mniej niż 2 kandydatów. Władze uczelni nie zmniejszą oczywiście wymagań stawianych kandydatom w czasie egzaminów wstępnych. Jednak ci wszyscy, którzy zdadzą pomyślnie egzaminy wstępne, mają duże szanse dostania się do szkoły wyższej. Rządziej więc będzie zdarzała się taka sytuacja, kiedy to mimo zdanego egzaminu wstępnego, kandydat nie był przyjmowany z powodu braku miejsc w uczelni. (PAP)

10 liceów, 10 000 uczestników w naszym turnieju

Dokończenie ze str. 1

ne. Każda szkoła wydeleguje swoją reprezentację w składzie 6 osób.

25 bm. w kinie „Bałtyk” odbędzie się finał turnieju. Pytania turniejowe: fotostwo, rekwizytowe, tekstowe, fragmenty filmów, umiejętność recenzowania filmów itp. — zostaną oparte na filmach biorących udział w przeglądzie w kinie „Muza” oraz na ogólnych wiadomościach z życia W. I. Lenina. Tak więc jeszcze raz wypada podkreślić znaczenie obejrzenia wszystkich wymienionych wstępnie filmów dla prawidłowego odpowiadania na zadania turniejowe.

Organizatorzy przewidzieli dla zwycięzców turnieju nagrody w postaci dyplomów oraz bonów towarowych. I tak zwycięzca za I miejsce otrzymają 2 400 zł (3x800, bowiem w finale walczyć będą drużyny trzyosobowe), za II miejsce — 1 800 zł, za III — 900, za IV — 600, za V — 300 (każda nagroda dzieli się na 3 osoby). Nagrody te ufundowały CWF i WZK. Specjalną nagrodę w wysokości 1 000 zł dla opiekuna Szkolnego Koła Przyjaciół Związku Radzieckiego z tej szkoły, która zdobędzie I miejsce w turnieju ufundowała redakcja „Głosu Wielkopolskiego”.

Wielki turniej zaczyna się już w najbliższy poniedziałek. (ms)

Pogrzeb marszałka Siemiona Timoszenki

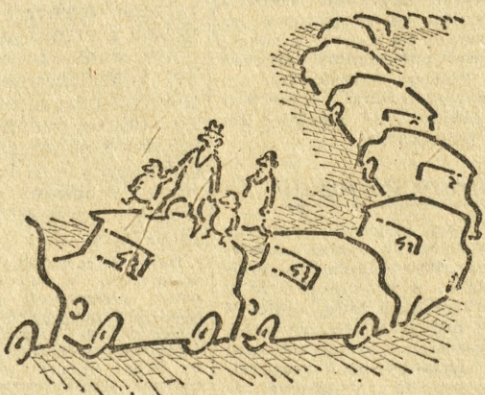
W piątek po południu odbył się w Moskwie pogrzeb Siemiona Timoszenki, wybitnego radzieckiego dowódcy wojskowego i marszałka. Jak wiadomo zmarł on w wieku 75 lat, w ubiegły wtorek.

Na Placu Czerwonym odbyły się ceremonie żałobne, podczas których przemawiał m. in. marszałek Jakubowski. Na trybunie, mauzoleum Lenina i obecni byli: G. Woronow, A. Kirilenko, K. Mażurów i inni radzieccy przywódcy partyni i państwa. Urna z prochami Siemiona Timoszenki złożona została w niszki muru krematorium. (PAP)

Pogrzeb byłego kanclerza Rzeszy Brueninga

W piątek odbyły się uroczystości pogrzebowe, zmarłego przed kilkoma dniami w USA, ostatniego kanclerza Republiki Weimarskiej, Heinricha Brueninga. Na swe żegnienie został on pochowany w grobowcu rodzinnym w Muensterze. W ceremonii żałobnej wziął udział kanclerz Brandt. PAP

HUMOR I SATYRA



Węgierska droga przez ćwierćwiecze

Dzień 4 kwietnia 1945 r. jest dla narodu węgierskiego nie tylko dniem wyzwolenia. Zapoczątkował on również nową epokę w jego historii — epokę niezawisłości narodowej i postępu społecznego.

Minione ćwierćwiecze upłynęło na Węgrzech pod znakiem wszechstronnych przeobrażeń socjalistycznych. Dziś sytuacja tego państwa charakteryzują po rządów i spokój, oparte na zrównoważonych, trwałych podstawach ustroju, który stworzył społeczeństwu węgierskiemu perspektywę szerokiego rozwoju.

Produkcja przemysłowa w porównaniu z okresem przedwojennym zwiększyła się 7-krotnie, zaś dochód narodowy wzrósł w ciągu ostatniego dwudziestolecia blisko 3-krotnie.

Już od dwóch lat realizowany jest system zarządzania i planowania w gospodarce narodowej. Jednym z najciekawszych rysów tej reformy wydaje się bezpośredni jej związek z życiem politycznym kraju. Chodzi przecież o zrównoważenie rosnącej samodzielności kadr kierowniczych przedsięwzięcia przez aktywizację załogi, włączenie jej w większym niż dotychczas stopniu w system zarządzania.

W rok jubileuszu wkroczyła WRL z wieloma osiągnięciami, do pomnażania których przyczyniła się wydatnie węgierska dyplomacja. W ostatnim okresie polityka zagraniczna Węgier koncentrowała się, po dobie zresztą jak w większości krajów socjalistycznych, wokół zagadnień bezpieczeństwa europejskiego. Przed rokiem właśnie w stolicy WRL — Budapeszcie zrodziła się inicjatywa zwołania konferencji bezpieczeństwa i współpracy. Również rozmowy, jakie przeprowadził węgierski minister spraw zagranicznych Janos Peter w kilku stolicach, m. in. także w Warszawie, były przejawem

aktywności węgierskiej dyplomacji i jej wysiłków zmierzających do osiągnięcia stabilizacji w tej części świata. Warto zaakcentować stanowisko Węgier-



Pomnik Wyzwolenia na Górze Gellerta w Budapeszcie, symbolizujący wyzwolenie kraju przez Armię Radziecką. Fot. — CAF — MTI

skiej Republiki Ludowej w sprawie, która dla nas, Polaków, ma szczególne znaczenie — „Nie może być mowy o bezpieczeństwie w Europie — powiedział niedawno minister Peter — do póki granica Polski na Odrze i Nysie nie zostanie uznana przez wszystkie państwa europejskie jako granica ostateczna”.

Przyjaźń polsko-węgierska nabiera z każdym dniem nowych barw, nowych treści. Tradycyjne więzy braterstwa wzmacnia dziś sojusz dwóch socjalistycznych państw mających wspólne cele i interesy.

M. W.

Wczoraj odbyło się w Poznaniu sympozjum na temat miejsca Wielkopolski w selektywnym i intensywnym rozwoju gospodarki narodowej — zorganizowane przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne. Artykuł ten stanowi omówienie jednego z referatów przygotowanych na sympozjum.

W powojennym rozwoju Poznania wykształciły trzy podstawowe funkcje, które określają jego rolę w gospodarce kraju, stanowiąc zarazem czynniki dalszego rozwoju: ośrodka przemysłowego, ośrodka nauki i szkolnictwa wyższego oraz ośrodka międzynarodowych i krajowych targów. Można więc mówić o ogólnej specjalizacji gospodarki, specjalizacji prawidłowej, która powinna być utrzymana w przyszłości.

Specjalizacja gałęziowa

Jeśli chodzi o przemysł, to zaznaczyła się wyraźna tendencja do specjalizacji gałęziowej: w 25-lecie wzrastał udział przemysłu maszynowego i metalowego, malał udział przemysłu spożywczego, odzieżowego i innych o charakterze przemysłu lekkiego. Cztery podstawowe gałęzie: przemysł maszynowy, środków transportu, elektrotechniczny i metalowy koncentrują blisko połowę potencjału poznańskiego przemysłu w zatrudnieniu i majątku trwałym, dając równocześnie połowę wartości produkcji globalnej. W strukturze gałęziowej według zatrudnienia dominuje przemysł maszynowy i konstrukcji metalowych (20 proc. ogółu zatrudnionych w przemyśle), natomiast najsilniejszy potencjał kapitałowy reprezentuje przemysł środków transportu (27 proc. ogólnej wartości środków trwałych przemysłu). Przemysł maszynowy jest przemysłem warunkującym rozwój i nowoczesność innych gałęzi przemysłu.

Przemysłem o równie wysokim poziomie technicznym i wiodącą rolę w dziedzinie postępu technicznego jest przemysł elektrotechniczny, zwłaszcza elektroniczny. Rozwój przemysłu elektrotechnicznego był w Poznaniu niedostateczny. Zatrudnia on obecnie 5,3 proc. pracowników poznańskiego przemysłu, a jego majątek trwały stanowi tylko 2,8 proc. wartości środków trwałych całego przemysłu (choć w okresie lat 1962—68 wzrósł ponad dwukrotnie). Warto zaznaczyć,

Poznań ośrodkiem gospodarki selektywnej i intensywnej

że przemysł elektrotechniczny osiąga w Poznaniu wysoki stopień produktywności majątku trwałego.

Ku poprawie relacji ekonomicznych

Dotychczasowy rozwój gospodarczy miasta odbywał się w dużej mierze w sposób ekstensywny. Wyrażało się to przede wszystkim znacznym wzrostem zatrudnienia i wykorzystaniem tej drogi efektów produkcyjnych i usługowych. W latach 1960—65 udział zatrudnienia w przemyśle produkcyjnym w przemyśle w Poznaniu wynosił 35 proc. i kształtował się na poziomie średniej krajowej. Ekstensywność gospodarki charakteryzował również niski poziom zmianowości pracy, oznaczający niepełne wykorzystanie posiadanego majątku trwałego. Współczynnik zmianowości w roku 1965 wynosił 1,31, a w roku 1969 wzrósł zaledwie do 1,40. Wydajność pracy w poznańskim przemyśle przekraczała wprawdzie średnią krajową, jednak Poznań ustępuje w tym względzie innym miastom (z wyjątkiem Łodzi).

Trzeba wszakże podkreślić, że w latach 1965—68 relacje ekonomiczne w przemyśle Poznania uległy znacznej poprawie. Dynamika produkcji była wysoka, znacznie przekraczała dynamikę krajową, jednocześnie zaś Poznań osiągnął najwyższe wśród wielkich miast tempo wzrostu wydajności pracy, udział zatrudnienia w przemyśle produkcyjnym w przemyśle w Poznaniu wynosił 35 proc. i kształtował się na poziomie średniej krajowej. Ekstensywność gospodarki charakteryzował również niski poziom zmianowości pracy, oznaczający niepełne wykorzystanie posiadanego majątku trwałego. Współczynnik zmianowości w roku 1965 wynosił 1,31, a w roku 1969 wzrósł zaledwie do 1,40. Wydajność pracy w poznańskim przemyśle przekraczała wprawdzie średnią krajową, jednak Poznań ustępuje w tym względzie innym miastom (z wyjątkiem Łodzi).

Osiągane wyniki wskazują na celowość i efektywność naszego rozwoju przemysłu w Poznaniu. Powinien to być roz-

wój wybranych gałęzi, a więc rozwój selektywny, głównie przemysłu maszynowego, elektrotechnicznego, środków transportu a także chemicznego i poligraficznego.

Podstawową przesłanką dalszego rozwoju są wysoko kwalifikowane kadry robotników i pracowników inżynieryjno-technicznych. Struktura zatrudnienia poznańskiego przemysłu wykazuje stosunkowo wysoki udział pracowników ze średnim wykształceniem zawodowym (8,1 proc.), najwyższy wśród wielkich miast udział pracowników z wykształceniem zasadniczym zawodowym — 32,4 proc. (Łódź — 10 proc, Wrocław — 19,8 proc.) i najniższy udział pracowników bez szkoły podstawowej — 5,4 proc. (Łódź — 20,6 proc, Wrocław — 15,8 proc).

Drugą ważną przesłanką rozwoju przemysłu jest możliwość znacznie intensywniejszego wykorzystania posiadanego majątku trwałego, a więc wzrostu jego efektywności przez zwiększenie stosunkowo niskiej zmianowości, zwłaszcza w gałęziach rozwojowych o znacznym majątku trwałym, a więc w przemyśle elektro-maszynowym. Wymaga to oczywiście dodatkowego wzrostu zatrudnienia przy stosunkowo nieznacznych nakładach inwestycyjnych. W dalszej konsekwencji wymaga to rozbudowy tzw. infrastruktury, tj. przede wszystkim mieszkań i urządzeń komunalnych.

Nie najmniej ważny jest wzgląd na ogólnokrajową politykę industrializacji. Wiadomo, że przemysł nie można rozwijać wszędzie. Największe i najszybsze efekty przynosi inwestycje przemysłowe w wielkich aglomeracjach, gdzie występują tzw. korzyści zewnętrzne, korzyści produkcji wielkiej skali, istniejąca infrastruktura techniczna, możliwości kooperacji, zaplecze naukowo-ba-

dawcze. Stąd rozwój wybranych gałęzi przemysłu o wysokim poziomie technicznym będzie efektywny w dużych miastach, a więc również w Poznaniu.

W powiązaniu z zapleczem naukowym

Rozwój przemysłu musi odbywać się w ścisłym powiązaniu z zapleczem naukowo-badawczym. Poznań reprezentuje w tej dziedzinie poważny potencjał i może się poszczycić dobrymi rezultatami. W 1968 r. placówki naukowo-badawcze i rozwojowe zatrudniały 9600 osób, zaś szkoły wyższe — 3700 osób. Struktura zatrudnienia w placówkach naukowo-badawczych i rozwojowych wymaga jednak znacznej poprawy — obecnie samo dzielniki pracowników naukowo-badawczych stanowią zaledwie 1 proc. ogółu zatrudnionych. W tym zakresie duża rola przypada na poznańskie wyższe uczelnie. Rozwój ich jest niezbędny nie tylko zresztą z punktu widzenia potrzeb miasta i województwa poznańskiego, ale znacznie szerszego terytorium kraju. Szczególnie dynamicznie winien być rozwój kierunków technicznych, rolniczych i ekonomicznych.

Wreszcie międzynarodowe i krajowe targi poznańskie stanowią specyficzną funkcję miasta w gospodarce kraju. Dalszy ich rozwój, rozbudowa bazy wystawowej jest w pełni uzasadniona zarówno znaczeniem targów dla wymiany międzynarodowej i postępu technicznego, jak ich rolą jako źródła wpływów dewizowych uzyskiwanych w najkorzystniejszej formie: za usługi.

ANTONI PRZESTALSKI
przewodniczący Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego w Poznaniu

A W A N S

Publikujemy dzisiaj fragmenty wspomnień, nadesłanych przez Tomasza Serafiniaka na konkurs, ogłoszony w lutym br. przez naszą redakcję pt. „Moje miasto i moja wieś — 25 lat temu i dzisiaj”.

Mam 58 lat i większość życia przepracowałem u dziadka w Połażewie, pow. Środa. Mając lat 14 zacząłem pracować w majątku. Ojciec zarabiał 8 zł na miesiąc i 75 kg żyta na kwartał, a my dzieci we czworo zarabialiśmy 75 kg żyta na kwartał. Starczyło tego zaledwie na miesiąc, a później była prawdziwa głódówka. Matka moja do dziś wspomina swoim wnukom jak nieraz musiała chleba piec z domieszką marchwi i ziemniaków. Dzieci w to nie wierzą, śmieją się z tej szczerzej prawdy. Mam troje dzieci, wszyscy są wyuczeni. Najstarszy syn jest oficerem MO, córka księgową w RSP Brodowo pow. Środa, młodszy syn jest ślusarzem, pracuje w „Tonsilu” we Wrzesni.

Młodzi ludzie na wsi nie rozumieją, jaka ciężka była droga do tego, co dziś widzą i mają. Na wsi przed wojną dziedzic bardziej szanował konia niż człowieka. Kiedy sialiśmy nawozy, każdy robotnik musiał brać worek na swoje plecy i zanieść na połowę pola, bo koniom było za ciężko. Wieczorem po tej młótej robocie do człowieka skóry nie miało, a koni stało w stajni 10, co żarzy chleb za nas i robotników. Mało że człowiek pracował za siebie i konia, to często dostawał łaskę po grzbiecie.

Pewnego dnia sialiśmy nawóz po zbożach. Włodarz, który nas pilnował, na obiad kazał mi za karę dźwigać wszystkie worki po nawozie

do podwórza. Ponieważ odmówiłem, oskarżył mnie przed panem a potem podszedł do mnie, chwycił pod gardło i zaczął okładać. Pomyślałem sobie, że i tak żyję jak niewolnik, co mam do stracenia. Więc się wziąłem za niego i zacząłem

akord, jeden przez drugiego. Dziś w naszej RSP są nowoczesne koparki do ziemniaków, kobieta nie musi worów dźwigać, ani chłopa.

Gdy byłem jeszcze mały, to mama podścielała nam płachtę z worka i to jest szczerą prawdą. Dziś w każdym domu już nie łóżka do spania, ale tapczany. Nasi ludzie mają wszystko co potrzebne jest w dzisiejszym czasie człowiekowi — lodówki, telewizory, radia, motory, adaptory. Młody człowiek naszej wsi chce wiedzieć, co się dzieje nie tylko we wsi, ale i o całym świecie. W naszej wsi mamy światła elektryczne, siłę elektryczną, pompę głębinową z doprowadzeniem wody do wszystkich domów mieszkalnych i gospodarczych. Mamy też piękną świetlicę. Młodzież co sobotę urządza sobie potańcówki, o czym myśmy kiedyś nie mogli marzyć. Jest piękny sklep GS, zaopatrzony we wszystkie artykuły, a kiedyś musiano po nie chodzić pieszo do Środy.

Nieraz tak sobie myślę: ta sama ziemia, te same hektary i przez tyle lat przedwojennych siedzieliśmy, jak szcury w tch ruderach, a przez ostatnie dwadzieścia pięć lat tak potrafilimy to wszystko przeobrazić. Ogródliliśmy cały park siatka, wszystkie budynki gospodarcze odbudowaliśmy, chlewnia całkiem nowa za 2 miliony złotych i wszyscy najeźdźni i ubrani.

Mamy w naszej wsi koło ZMW, które organizuje różne pogadanki, odczyty, zachęca do czynów społecznych.

W ubiegłym roku zasadzili w naszym parku około 150 różnych drzew i krzewów ozdob-

Dokończenie na str. 4

TOMASZ SERAFINIAK

NASZE ROZMOWY

Oficerowie służby zdrowia

Wojkowy Szpital Rejonowy nr 11 w Poznaniu, o którym po raz pierwszy wspomnieliśmy w 1949 roku z okazji Powszechnej Wystawy Krajowej. W czasie wojny gmach częściowo spłonął, zaraz po wojnie został przejęty przez wojsko na szpital. I tak już zostało do dziś. Z okazji 25-lecia szpitala rozmawiamy z jego wieloletnim komendantem pikiem lek. med. Pawłem Niziołkiem.

— Panie komendancie, prowadzi pan co prawda szpital wojkowy, przeznaczony przede wszystkim dla chorych żołnierzy, oficerów i ich rodzin, ale przecież wiadomo, że ten szpital ma duże zasługi również w leczeniu ludności cywilnej?

— Mniej więcej 30 procent pacjentów to osoby cywilne. Był czas, że szpital pełnił w mieście dwa ostre dyżury. Obecnie mamy co miesiąc jeden dyżur, udzielając pomocy średnio 70-80 osobom, spośród których 40 do 50 chorych pozostaje w szpitalu w roli pacjentów. Oczywiście, w czasie dyżurów przyjmujemy wszystkich chorych. W zależności od schorzenia kierujemy pacjentów na właściwy oddział — wewnętrzną, chirurgię, chirurgię urologiczną, okulistyczną, lub laryngologiczną...

— A tak zwane „białe niedziele”?

— Naszą akcją „białych niedziel” objęliśmy głównie wszystkie szkoły w powiecie gostyńskim. Przebadaliśmy tam w ciągu ostatniego 10-lecia ponad 15 000 osób, w tym 60 procent dzieci i młodzieży szkolnej. Taką „białą niedzielą” często trwa dwa dni. W sobotę rano wyjeżdżają od nas do powiatu gostyńskiego jedna lub dwie ekipy z ekipą lekarsko-pielęgniarską i ta ekipa, w której nie brak też stomatologa i pediatry, do niedzieli wieczora dokonuje na miejscu badań młodych pacjentów. Stałą opieką lekarską sprawujemy także nad pracownikami gospodarstw podległych poznańskiej WSR, nad uczniami dwóch szkół podstawowych w Poznaniu, oraz nad Operą, załogami wytwórni papierosów w Poznaniu i Kościanie i gazowni poznańskiej. Opieka polega na tym, że udzielamy konsultacji tamtejszym lekarzom oraz

przyjmujemy na leczenie wszystkich chorych tam zatrudnionych, skierowanych do szpitala wojskowego.

— Chyba wasi podopieczni ze swojej strony rewanżują się szpitalowi w jakiejś formie...

— Owszem. Czy to konkretnie, czy jakimś potrzebnym drobniactwem, jak na przykład ten metalowy stojak na kwiaty wykonany przez pracowników gazowni. Ale nie są to jedynie dowody uznania dla nas. Mamy również inne, bardziej oficjalne. Odnak Honorową Miasta Poznania, Odnakę Tyścia Państwa Polskiego, Honorową Odnakę PCK, różne puchary okolicznościowe, dyplomy — a wszystko to za osiągnięcia szpitala w lecznictwie.

— Na zaproszeniu na uroczystość 25-lecia wyczytałem, że przy szpitalu istnieje Koło Naukowe Lekarzy Wojskowych. Jakże są cele i zadania tego koła?

— Doskonalenie wiedzy medycznej oficerów-lekarzy. Szerekie kregi społeczeństwa mniej znają tę stronę naszej działalności, ale jakieś osiągnięcia ciał przeciwko namy. Około 250 prac naukowych, 3 habilitacje, 20 doktoratów — to o czymś świadczy. W naszym szpitalu pracowało sporo lekarzy zajmujących się dzisiaj eksponowane stanowiska w służbie zdrowia. Wspomnę tu profesora Mollę, profesora Małeckiego, docenta Zagórskiego i Modzelewskiego. Nie sposób pominąć milczeniem osiągnięcia jednego z naszych oficerów doktora chemii Anastazego Wrońskiego, który uzyskał patent polski i francuski za opracowanie średnio napięciowej jonoforezy aminokwasów i peptydów. Szczególnie przydatna jest ta metoda dla rolnictwa, toteż szpital



Pik lek. med. PAWEŁ NIZIOŁEK: „W naszym szpitalu pracowało sporo lekarzy zajmujących dzisiaj eksponowane stanowiska w służbie zdrowia”
Fot. — K. Przychodźki

nasz współpracuje w tej dziedzinie z Instytutem Ochrony Roślin PAN, Instytutem Sadownictwa i Zakładem Genetyki Roślin WSR w Poznaniu oraz z Zakładem Radiobiologii AM w Poznaniu.

— Wyobrażam sobie, że szpital — jak każda jednostka wojskowa — prowadzi również działalność polityczną i wychowawczą...

— To jest praca równoległa z lecznictwem, o tyle tylko specyficzna, że mamy tu do czynienia z ludźmi na bardzo różnym poziomie intelektualnym i politycznym. Pracownicy szpitala — wojskowi i cywilni — biorą też udział w pracach społecznych na rzecz miasta...

— ...i na pewno przysparzają miastu wartości, które nie zawsze można wyliczyć w złotych. Jeszcze jedno pytanie: czy pan, jako lekarz i komendant, pragnąłby najbardziej?

— Żeby to był szpital w pełni nowoczesny. A żadnemu szpitalowi nie życzę sąsiedztwa straży pożarnej, którą szanuję i doceniam. Jednak z punktu widzenia lecznictwa współzyskiwanie straży pożarnej z chorymi nie jest wskazane...

Rozmawiał:
MARIAN FLEJSIEROWICZ

AB. GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 79 (1123) 4 IV 1976

ŚRODA, 4 KWIETNIA 1945

— Depesze donosiły, że nad Odrą wojska hitlerowskie poniosły całkowitą klęskę. Ta linia oporu nie zatrzymała naporu wojsk radzieckich.

— Dyrekcja Poczty i Telegrafów uruchomiła na pięciu trasach Wielkopolski komunikację autobusową dla przewożenia przesyłek pocztowych i pasażerów.

— Po 6-letniej przerwie został reaktywowany Kolejowy Klub Sportowy.

— Zgodnie z apelem 10 000 członków Związku Walki Młodych i ZHP, młodzież Poznania stała do odbudowy miasta. Podano terminy pracy poszczególnych grup dzielnicowych.

CZWARTEK, 5 KWIETNIA

— Wojska radzieckie toczyły tego dnia walki na przedpolach Wiednia. Równocześnie armie sojusznicy na Zachodzie parły bez przerwy na południe Niemiec.

— Wojewoda Poznański wydał oświadczenie związane ze złą sytuacją aprowizacyjną w mieście. Zwolniono ze stanowiska m. in. wiceprezidenta miasta, a szereg osób ukarano w drodze administracyjnej.

— W Poznaniu rozpoczęto, organizację technicznych grup operacyjnych dla Dolnego Śląska i Pomorza Zachodniego.

— Spółdzielnia Spożywców „Zgoda” miała w Poznaniu już 104 punkty rozdzielcze.

— Zapowiedziano regularną dostawę gazu w Poznaniu.

PIĄTEK, 6 KWIETNIA

— „Węgrzy już wolni” — donosiła człowa depesza tego wydania. — Ukazał się artykuł pt. „Żywioł polski na Ziemiach Zachodnich”. Wykazywał on jaki odsetek Polaków zamieszkiwał te tereny w okresie przed I wojną światową i między obu wojnami.

— W Poznaniu odbyły się dwudniowe obrady starostów i przewodniczących powiatowych rad narodowych.

— W Nowym Tomysku odbył się mecz piłkarski drużyny ZMW z ekipą holenderską. Wygrali Polacy 3:0. (c)

Wynalazki „Made in Poland”

Inżynier Alojzy Drwiega — pracownik Sanockiej Fabryki Autobusów — jest twórcą pomysłu narzędzia elektrycznego do wykonywania otworów w cienkich blachach pod wkłady samogwintujące.

Wiertarka bez wiertła

Przyrząd ten, przypominający pistolet, zasilany jest z sieci elektrycznej 220 V, przy czym grot tego narzędzia, poruszany impulsem elektromagnetycznym, jest w stanie wykonać otwór o średnicy do 4 mm w blaszce grubości do 1,6 mm w ciągu... 1 tysięcznej sekundy.

Użycie tego przyrządu znakomicie przyspiesza prace związane z wykonaniem otworów, nie trzeba bowiem uprzednio punktować miejsc, w których zamierzamy uzyskać otwór, a samo jego wykonanie jest krótkotrwałe. Ponadto otwór można wykonać równocześnie w dwóch nałożonych na siebie blachach, które następnie chce my połączyć łącznikami śrubowymi.

Grot dziurawiac blachę, nie powoduje powstawania opiłków, co jest bardzo ważne przy montażu urządzeń elektrotechnicznych, gdzie metalowe szczeliny mogą powodować zwarcia obwodów itp.

Elektromagnetyczny przyrząd, wykonany w SFA jako projekt racjonalizatorski, został następnie zgłoszony do opatentowania.

Czujny czujnik

Nagrodą Ministra Przemysłu Lekkiego wyróżniona została konstrukcja termoelektrycznego czujnika temperatury, który zastosowany został w jednej z fabryk włókienniczych na oddziale rozszar niczym.

Nagroda ta przyznana została dlatego, że urządzenie może mieć zastosowanie w wielu dziedzinach przemysłowych, a tym samym przydatność opracowania konstrukcji tego czujnika jest ogólnogospodarcza.

Czujnik, o którym piszemy, opracowany został przez mgr inż. B. Bugajaka i B. Pastuszkę jako projekt racjonalizatorski. Termoelektryczny czujnik wg pomysłu racjonalizatorów z branży lnarskiej może być wykorzystany wszędzie tam, gdzie istnieje groźba powstania pożaru na skutek podniesienia się temperatury ponad dopuszczalną granicę.

Czujnik składa się z mechanizmu dźwigniowego, wskaźnika zegarowego i nadajnika termoelektrycznego; umożliwia nastawienie na tar czy wskaźnika dopuszczalną — maksymalną lub minimalną temperaturę. Jeśli temperatura w urządzeniu, na którym czujnik jest zainstalowany, przekroczy ustalone granice — urządzenie samoczynnie otwiera zawory upuszczające np. parę, zamyka dopływ paliwa itp.

Na wzór słonecznika

Mgr inż. Justyn Polok ze Śląskiej Fabryki Wentylatorów w Mysłowicach jest autorem nowej koncepcji napędu i konstrukcji wentylatorów. Wentylatory zaprojektowane przez wspomnianego wynalazcę mają oryginalną budowę: twornik silnika elektrycznego jest nieruchomy. Wiruje natomiast obudowa tego silnika, wykonana w postaci wklęsłej czaszy o dużej średnicy. Czasza ta zewnętrzne obrzeże ma zakończoną łopatkami, co do złudzenia przypomina gigantyczny słonecznik. Tego typu wentylatory mogą znaleźć powszechne zastosowanie w przemyśle okrętowym, w górnictwie itp. (API)

Czas niezaprzepaszczoney

Skoro to stało się w kołach czytelniczych tak bardzo modne, tym razem nic nie ujmując temu słowu, a zarazem naprawdę w odbiorze przynosi tyle satysfakcji, to niechże dziś z pozycji Wydawnictwa Literackiego w Krakowie wyłowię kilka o charakterze pamiętnikarskim.

Czytając tom zapisków pod różniczką Augusta Moszyńskiego i myślę, przypominając przy okazji Chłędowskiego, jak zmieniła się forma dzisiejszych zapisów z okazji byle wyjazdu. Przeważnie powierzchowne, naskórkowe, bez głębi, zwłaszcza tak niewiele jej w kontemplacji dzieł sztuki... Ale do rzeczy. Autor „Dziennika podróży do Francji i Włoch 1784 — 1786”, pisanego po francusku (przekład Bożeny Zboińskiej-Daszewskiej), to jedna z najciekawszych postaci polskiego Oświecenia, przyjaciel i doradca Stanisława Augusta, architekt, niepospolity koneser sztuki, kolekcjoner, w ogóle umysł bardzo wszechstronny. Kolejne losy spowodowały, iż za pomocą królewską lepiej mu było wojażować za granicę, gdzie zresztą, w Padwie, ślepy nieomal, zakończył życie. Notatki swe robił dla króla, jakby spłacając w ten sposób dług wdzięczności. A robił je znakomicie, zwłaszcza w przedstawianiu „aktualnego stanu sztuk”, zarazem jednak wzbogacając swe dysertacje o olbrzymią ilość wiadomości typowych dla czołowych ludzi epoki Oświecenia.

Inną podróż, tym razem już tylko przez Francję, od-

był Wojciech Nafanson w tomie „Z różą czerwona przez Paryż”. Autora, sciencystę dni dzisiejszych zafrapowały losy naszych koryfeuszów pióra na paryskim bruku. I tak oto rozsnuwa przed nami panoramę paryskich przeżyć Kołanowskiego, Mickiewicza, Słowackiego, Norwida, Sienkiewicza, Zapolskiej, Wyspiańskiego, Żeromskiego, Boy'a, a wreszcie niektórych pisarzy okresu międzywojennego dwudziestolecia, jak np. Jasnorskiej-Pawlikowskiej czy Iwaszkiewicza. Nafanson wy-

Z książką na ty

laż multum szczegółów, ubarwił to anegdotą, nie żałował uśmiechu ale i nie stro nił od teki.

Skoro o wspomnieniach, to jakże nie wspomnieć o nowym wydaniu, teraz, w okresie narastającego renesansu Wyspiańskiego o opracowanym przez Anielę Tempicką tomie „Wesele” we wspomnieniach i krytyce, gdzie wszystko chyba zostało zebrane, co się wiąże z genialnym utworem Wyspiańskiego, od opinii, wspomnień i osądów współczesnych pierwszemu wystawieniu i wydaniu, po percepcję w Polsce Ludowej i omówienie wszystkich istotniejszych inscenizacji scenicznych.

A teraz „Wspomnienia dyplomatyczne” Jana Drohojowskiego, postaci barwnej, od roku 1917, związanego ściśle

z polityką i to głównie w jej dyplomatycznym aspekcie, aż po niemal ostatni czas, wiele letnią pracę dyplomatyczną z ramienia Polski Ludowej. Nie zda się na nic wymienianie tu krajów, w jakich Drohojowski rezydował, misji, jakie mu powierzano, znajomości, jakie zawiązywał, problemów, o jakie z bliska się otarł. A że i gawędziarz to znakomity i złośliwiec niekiedy nie łąda, czyta się tę stronę jak najbardziej sensacyjną powieść.

Chciałbym zwrócić na tym miejscu uwagę na tom wspomnień, ukazany przez formę z lekką zbeletyzowaną, wspomnień Margarety Poray „Z tej i z tamtej strony”, uka zujący konspirację z odcinka mało znanego, lwowskiego i pływaciami stamtąd powiązaniami na Rumunię czy Węgry. Autorka, poliglotka, związana różnymi więzami z parą krajami, tkwi w samym centrum ruchu konspiracyjnego, spełnia wiele niebezpiecznych funkcji, przechodzi gehennę więzień, poznając na własnej skórze smak indy gacji gestapo.

I na zakończenie „Żywot górala pocziwego” Wojciecha Brzgli wybitnego artysty rzeźbiarza, profesora głównej Szkoły Przemysłu Drzewnego w Zakopanem, usiłującego stopić w swojej osobie postawę artysty i gazdy. Masa tu ciekawostek, cała galeria głośnych ludzi Zakopanego od Stanisława Witkiewicza poczynając. Książka pisana jest żywo, choć styl niekiedy ma pewne cechy nieporadności, ale to może jeszcze bardziej podkreśla autentyczność go utworu.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Dokończenie ze str. 3

nych. A w żniwa, kiedy mieliśmy dużo pracy, nie zabrakło ich i na polu spółdzielni w niedzielę.

Jako brygadziści połowy zaczęliśmy wszystkich młodych i zastawiliśmy 15 hektarów pszenicy, za co nie żądali zapłaty. Jednakże zarząd spółdzielni urządził im piękną zabawę.

Mamy w naszej wsi również Koło Ligi Kobiet, które urządziło już kurs gotowania, zakupiła wspólną maszynkę do krojenia kapusty. Kobiety organizują zebrania, na które zapraszają swoich mężów i wspólnie radzą, co by jeszcze można zrobić. Urządziliśmy, że w najkrótszym czasie będzie budowana łazienka.

Kiedy 8 marca było święto naszych kobiet, to urządziliśmy im piękny wieczorek. Każdy mężczyzna musiał przynieść obrus. Były torty, paczki, ciasta, różne cukierki i wino. Było wiele wrażeń i wspomnień z lat przedwojennych. Bo to właśnie takie bale w tym miejscu urządził sobie nasz dziadek. Starsze kobiety nie mogły sobie wyobrazić, skąd my na to pieniądze bierzemy. Mówi-

wię im, że to nasza praca daje pieniądze. Poza tym nie ma nas kto okradać, jak dawniej. Zaczęliśmy też rozmawiać na temat starości i opieki społecznej. Dziś starzec, który nie może pracować, to z torbą na zebranie nie musi chodzić. W naszym ustroju zebrać nie ma, bo my ludzie pracy, wszyscy jak jeden, za los naszych rodziców i dziadków jesteśmy odpowiedzialni.

AWANS

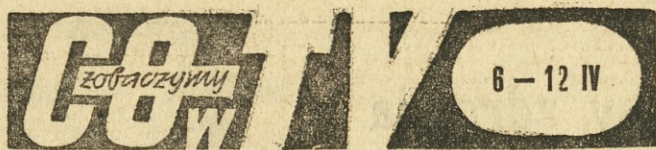
Przypomniałem im czas sprzed wojny kiedy zachorowała Kubikowi Franja i poszedł do rzadcy prosić o furmankę. Dał mu tę furmankę, to była zwykła „chela” od gnoju. Nakładł chłop słomy i włożył to chore śmiertelnie dziecko ijechał do Srody do lekarza. Po drodze spotkał go dziadzio, stanął swoim powozem i spytał: do kąd znowu się wleciesz Kubiak? Ten odpowiada, że zachorowała mu dziewczucha i rzadca kazał mu jechać. Jasne pan łajzo, że za dużo jej żyć dał, i to od tego przeżarcia. Chłop do szpitala nie dojechał, bo dziewczę w drodze zmarło.

Gdybyśmy wszystkie podobne fakty chciał opisać, to musiał

być kreślić 20 takich kartek i to nie byłby koniec. A dziś mam wszystko. Wiem przeobrażona w miasto, bo korzystamy z tych przywilejów co i ludzie w mieście.

Pragnę wyrazić wdzięczność za wszystko, czym nas obdarzyła ludźmi pracy nasza władza ludowa: za światło elektryczne za wodociąg, za okna drewniane zamiast krat żelaznych, za podłogi zamiast gliny, za szkoły, które powstały po wojnie dla naszych dzieci, za nowo budowane zakłady pracy, za opiekę społeczną, za zaopatrzenie emerytalne dla spółdzielców wiejskich i osób które za to, że dano im możliwość ukończyć dwa lata temu 7 klas szkoły podstawowej i kurs na brygadziście. Otrzymałem dyplom mistrza upraw polowych. Kochałem swoją wieś i pracę. Po nieważ podupałem na zdrowiu musiałem zrezygnować i podjąć pracę lżejszą. Zabrały mnie dzieci do miasta, ale ciągle myślę o wsi i jeżeli zdrowie mi się polepszy, wrócę tam. Mam obecnie 58 lat i chętnie bym pracował na wsi, bo całe życie na niej spędziłem.

TOMASZ SERAFINIAK
Środa



PONIEDZIAŁEK

- 16.50 — Dla dzieci — „Zwierzyniec” — w programie m. in. film z serii: „Przygody dziwnego psa Huckleberry”.
- 17.35 — „Echo stadionu”.
- 17.50 — „Obrachunki sportowe”.
- 18.05 — „Wielkopolska walcząca” — program dokumentalny.
- 18.40 — „Eureka”.
- 20 — „Obrona Zamojszczyzny” z cyklu: „Drogi zwycięstwa”.
- 20.35 — Teatr TV — Pola Gojawiczyńska: „Dziwczęta z Nowolipki” — cz. III pt.: „Bronka”.
- 21.45 — „Na wielkim ekranie”.
- 22.30 — „Kronika Uniwersady”.

WTOREK

- 7.30 i 20.05 „Marty” — amerykański film fabularny.
- 12 — „Długoterminowa służba wojskowa” z cyklu: „Wybieramy zawod”.
- 12.45 i 13.55 — Przystosowanie rolnicze: „Znaczenie fotosyntezy w życiu roślin”.
- 16.50 — Telewizyjny Ekran Młodych.
- 18.45 — „Na średni polysk” — program ekonomiczny.
- 21.35 — „Panorama Literacka”.
- 22.20 — „Kronika Uniwersady”.

ŚRODA

- 9.55 i 20.05 — „Klin” — polski film TV z cyklu: „Cztery pancerni i pies”.
- 16.50 — Dla dzieci — „Kino Bolka i Lolka”.
- 17.20 — „Laboratorium przyszłości”.
- 17.35 — „Magazyn ITP”.
- 17.50 — Program publicystyczny.
- 18.15 — „Sylwetki X Muzy” — Ja dwiga Chojnacka.
- 18.45 — Z cyklu: „Lenin współczesny” — „Przebudzenie olbrzymów”.
- 21.10 — „Światowid”.
- 21.20 — Polska Kronika Filmowa.
- 21.40 — „Panna i niepoń” — opera komediowa z XII wieku Giovanni Battista Pergolesiego. Opracowanie, kierownictwo muzyczne i dyrygentura Antoni Wiche rek.

CZWARTEK

- 12.45 i 13.55 — Mechanizacja rolnictwa: „Nowe maszyny rolnicze”.
- 16.50 — Dla młodych widzów „Ekran z bratkiem” — w programie m. in. film z serii „Kapitan Tenkesz”.
- 17.55 — „Jeszcze pojdziesz” — Bułata Okudźawy — Mały Teatr TV Poznań.
- 18.10 — „Nad Odrą i Baltykiem”.
- 18.40 — Recital piosenkowski.
- 20.05 — Teatr Kobra — Francis Durbridge „Szal” (cz. III).

4 GEOS WIELKOPOLSKI AB
4 IV 1970 Nr 79 (8123)

- 21.15 — „Świat opery” — Marcelina Sombich-Kochańska, Fiodor Szaliapin.
- 21.50 — Wszelchnia TV z cyklu: „Sztuka liczenia”.

PIĄTEK

- 10.30 — „Pingwin” — polski film fabularny.
- 16.50 — Dla młodych widzów — Szkoła jungów latającego Holendra. Film z serii: „Poly i tajemnica siedmiu gwiazd”.
- 17.40 — Kronika Tygodnia.
- 17.55 — „Nie tylko dla pań”.
- 18.20 — Śpiewa Mieczysław Świącicki.
- 18.45 — Program filmowy.
- 20 — „Komedia z pomyłek” — polski film TV wg noweli Henryka Sienkiewicza.
- 20.30 — „Kraj” — Tygodnik Społeczno-Polityczny.
- 21.10 — Teatr TV — Iwan Turgieniew: „Zaczęło”. Przekład — Zofia Kaczorowska. Wykonawcy: aktorzy scen krakowskich.

SOBOTA

- 8.10 i 20.20 — „Waleczni przeciw rzymskim legionom” — rumuński film fabularny.
- 14.25 — TV Kurs rolniczy: „Racjonalne użytkowanie pastwisk”.
- 15 — Film krótkometrażowy.
- 16.25 — „Panorama Lubuska”.
- 16.50 — Teatr Młodego Widza — Paweł Małkowski: „Zapiski komendanta Kremla”.
- 17.35 — „Deszczowa impresja” — film produkcji radzieckiej.
- 18.05 — „Wszystko dla najlepszego” — teleturniej.
- 18.30 — „Pegaz” — przegląd kulturalny.
- 22.25 — „Panna Wodna” — musical Jerzego Ławiny-Swiętochowskiego, Józefa Słowackiego, Walerego Jastrzebiec-Rudnickiego. Wykonawcy: aktorzy scen łódzkich.

NIEDZIELA

- 8 — TV Kurs rolniczy: „Racjonalne użytkowanie pastwisk”.
- 8.35 — „Przypominamy, radzimy”.
- 8.50 — Dla młodych widzów — „Klin” — polski film TV z serii: „Cztery pancerni i pies”.
- 11 — „Moje trzy diamenty” — reportaż filmowy.
- 11.15 — Wszelchnia TV: „Atlas świata — Indie” (cz. II).
- 12 — Spotkanie z najmłodszymi — koncert z cyklu: „Spotkania z muzyką”. Wykonawcy — Orkiestra Teatru Wielkiego i uczniowie Szkoły Muzycznej nr 1 w Warszawie.
- 12.45 — „Jak powstaje muzyka w filmie”. Z cyklu: „W starym kinie”.



— Druga eskadra do lekarza! — wzywał oficer z opaską dyżurnego na ramieniu. — Tylko pospieszyć się, chłopcy. Nie marudzić! Nie marudzić!

Czterech pilotów z wywoływanej eskadry skracając czas oczekiwania zabawą; podbijali w górę pudełka od zapalek. Ta niewymyślna, lecz świetnie kojąca nerwy gra polegała na tym, aby ustawić pełne pudełko na boku lub na sztorc. Jeden z pilotów, maleńki i puciołował, o dziecinnej, rumianej twarzy potrząsał czupurnie hełmofonem, zwany gwarowo „szlemem” i pokrzykiwał: — Po drugim śniadaniu się na was odegram, szachraje załrcone. Myślisz, Józek, że nie widział co robisz z tym pudełkiem?

— Cicho, Pucus! — gasił go kolega. — Tylko spokojnie. Jeszcze ci tętno ze złości podskoczy, a wtedy wiesz co... Kosowicz pies na takie rzeczy. Nici będą z dzisiejszych lotów.

Pilot zwany Pucusem, spurpurowiał ze złości jakby naprawdę chodziło o coś ważnego. — Nie myśl, żeś na frajera narafrat! — Nie znoszę jak mnie oszabiałaj!

— Z takimi nerwami, tylko ten twój zwierzyniec. Lepiej rzuciłbyś dobrowolnie fruwanie. Pieski, kanarki, ryby — w sam raz dla ciebie.

— Ależ panowie, uspokójcie się. Jak na jarmarku. Rozniosą naszą eskadrę po całym pułku. Nie widzicie jak tu filują ci z pierwszej i trzeciej? — Ten, który nawoływał do spokoju miał regularne rysy i jasno blond włosy. Wydawał się być uosobieniem stateczności. Ruszył przodem tłumacząc jeszcze po drodze:

Przed wiosenną premierą żużlowców

Tegoroczne imprezy „czarnego sportu” zapowiadają się w kraju wyjątkowo atrakcyjnie, ze względu na kilka międzynarodowych zawodów, które przeprowadzone zostaną w kilku ośrodkach tej dyscypliny. Z większym jak dotąd zainteresowaniem śledzić będziemy w Wielkopolsce rozgrywki drużyn walczących w I i II lidze, w których mamy swoich reprezentantów.

Sezon o mistrzostwo obu lig rozpocznie się 5 bm.

Oto co nam relacjonuje nasz leszczyński korespondent Marcin Rydliewicz:

Podopieczni trenera Józefa Olejniczaka gościć będą na własnym torze silny zespół Wybrzeża. Ze względu na nie najlepszy stan toru, treningi zostały opóźnione. Zawodnicy przeszli więc w czasie, zanim wyszli na tor, suchą zaprawę. Jedynie Zbigniew Jader i Zdzisław Dobrucki, mają lepsze przygotowanie, uczestniczyli bo wiem w zgrupowaniu kadry w Jaszowie.

Ze sprzętem nie ma specjalnych kłopotów. Dzięki wydatnej pomocy finansowej branżowej federacji, władz sportowych i kilku zakładów pracy, sekcja żużlowa dysponuje 12 pełnosprawnymi maszynami, m. in. ma dwie najnowsze typy ESO — Jawa, a dwie następne wyposażono w nowe silniki tej marki. Ponadto sekcja posiada 6 żużlowek „Japp-Flis” przeznaczonych dla szkolenia narybku.

W drużynie nie zaszyli zmian. Barw Unii bronić będą ci zawodnicy, którzy wywalczyli awans.

Tegoroczny sezon w Lesznie zapowiada się bogato. Oprócz spotkań mistrzowskich odbędą się imprezy międzynarodowe, m. in. z drużynami z ZSRR i CSRS. Ponadto rozegrany będzie ćwierćfinał indywidualnych mistrzostw Polski (maj), Złoty Kask (czerwiec), jubileuszowy XX Memoriał im. A. Smoczyka (wrzesień).

Drugim w Wielkopolsce od wielu lat ruchliwym ośrodkiem żużlowym jest Gniezno.

W drużynie tamtejszego Startu, który znajduje się w II li-

dze, wystąpią znani kierowcy: Majewicz, Odrzywolski, Grudziński i Rutkowski, a z młodszymi przypuszczalnie: Piasecki, Kąkowski, Kniżniak, Kaczmarek, Maślarczyk i Orzysko. Gnieźnieńskim żużlowcom swoim doświadczeniem służy trener Józef Olejniczak. Podobnie jak Unia — Leszno i Start pragnie utrzymać się w środkowej pozycji tabeli tegorocznych rozgrywek.

Dużo uwagi poświęca się obiektowi sportowemu. Tor zostanie skrócony do 370 m i otrzyma oświetlenie elektryczne.

Przewidywany na najbliższą niedzielę mecz Startu ze Stalą w Zielonej Górze nie odbędzie się, gdyż tor nie nadaje się jeszcze do przeprowadzenia zawodów. Żużlowcy gnieźnieńscy za prezentację się więc własnej publiczności 12 bm. w meczu ze Stalą Rzeszów.

Ponadto w grodzie Lecha gościć będą żużlowcy Czechosłowacji i NRD, z którymi nawiązano już bezpośrednie kontakty.

Rozgrywki indywidualne pod firmą „Złoty Kask” przeprowadzone zostaną w trzech etapach. Zaliczono do nich 32 najlepszych w kraju żużlowców. Szesciu wyłonionych z tych rozgrywek zakwalifikuje się do finałów o mistrzostwo świata. Zawody te odbędą się we wrześniu we Wrocławiu.

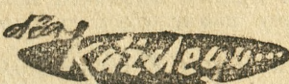
Piękny tor posiada w Poznaniu na Gołębiniu — Olimpia. Niestety, nie mogą się na nim odbywać żadne tego rodzaju imprezy. Nie został on zatwierdzony przez władze PZMot. Należałoby przeprowadzić wiele ulepszeń, jak obniżenie band, zbudowanie płyty startowej itp.

TADEUSZ PACZKOWSKI

Turniej koszykówki

W hali leszczyńskiej Polonii rozpoczęły się wczoraj półfinały mistrzostw Polskich szkolnych klubów sportowych w koszykówce juniorów. W turnieju biorą udział zespoły Bydgoszczy, Gdańska, Łodzi (woj.) i Poznania. Barwy okręgu poznańskiego reprezentuje MKS Leszno.

W pierwszym dniu turnieju, rozgrywanego każdy z każdym, Łódź pokonała Bydgoszcz 52:39 a Poznań rozgromił Gdańsk 96:60. (R)



Międzymiastowy mecz bokserki o puchar GKKF Juniorów Wrocław — Poznań odbędzie się w stolicy Dolnego Śląska 12 bm.

I-ligowa drużyna piłki ręcznej poznańskiego Grunwaldu najbliższe dwa mecze o mistrzostwo rozegra 4 bm. w Piotrkowie z Concordią i 5 bm. z Anilą w Łodzi. Oba mecze w pierwszej serii wygrali poznaniancy.

Tegoroczne indywidualne mistrzostwa bokserki krajów afrykańskich, rozegrane zostaną w Kamerunie. Traktowane są one jako sprawdzian sił czarnych pięściarzy przed zbliżającymi się Igrzyskami Olimpijskimi.

Nowak liderem szachowego turnieju

Staraniem wildeckiego DKKFIT rozgrywane są na Dębowcu, w Auli Szkolnej nr 84, VIII Indywidualne mistrzostwa szachowe dzielnicy na rok 1970.

Po 9 rundach gier finałowych, które poprzedziły eliminacje, w turnieju prowadzi obrońca tytułu A. Nowak (PKS Oddz. I) mając 7,5 pkt. Dalsze miejsca zajmują: 2. T. Gierszewski (Kom. Blok. nr 101) 6,5 pkt. 3. M. Halaśzyna (KB nr 101) 6,5 pkt. 4. K. Jablonka (ZNTK) 5 pkt. z 7 partii 5. W. Sobociński (Techn. Mech.) 4,5 pkt. z 8 gier.

Dalszy ciąg turnieju w poniedziałek 6 bm. o godz. 17. (nt)

Wystawa na cześć żeglarsza - taternika - wychowawcy

Ruch żeglarski w stolicy Wielkopolski ma stare, bo 50 lat liczące, piękne tradycje, podobnie środowisko akademickie w naszym grodzie.

Pierwszy klub żeglarski w Poznaniu powstał krótko po założeniu uniwersytetu. Żeglarze przez wiele lat skupiali się w Akademickim Związku Sportowym. Zainteresowanie sportem żeglarskim, szczególnie turystycznym, w szeregach studenckich stale wzrastało. Powstała więc potrzeba ujęcia żeglarstwa w ramy organizacyjne. Staraniem grona miłośników żeglarstwa, założono w 1968 r. Jacht-klub Zrzeszenia Studentów Polskich w Poznaniu.

Otwarcie 4 bm. o godz. 11 w sa-

lonie wystawowym Towarzystwa Miłośników m. Poznania, Stary Rynek 10, wystawy p.t. „Gen. Mariusz Zaruski — żeglarz — taternik — wychowawca”, ma przybliżyć wszystkim miłośnikom tej dyscypliny i morza tradycje polskiego żeglarstwa.

Wystawa ta ukazać ma sylwetkę jednej z najwybitniejszych postaci naszego ruchu żeglarskiego, jakim był M. Zaruski, dowódca wówczas słynnego szkunera — jachtu „Zawisza Czarny”. (p)

Z Ostrzeszowa i Międzychodu

Ostrzeszów — „miasto przelajów” organizuje 12 bm. w 100 rocznicę urodzin W. Lenina biegi przelajowe na różnych dystansach, od 500 m do 6 000 m. Dla chłopców klas V i VI przewidziane są wyścigi na 500 m, dla seniorów na 1 200 m, biegi młodzieżowe i młodzieckie na 1 000 m oraz bieg główny na 6 000 m. Zwycięzcą zeszłorocznego „V wiosennego crossu” był St. Smitkowski z Oleśniczanki. (hp)

PKKFIT w Międzychodzie organizuje w kwietniu i maju br. kursy sędziowskie w następujących dyscyplinach sportowych: w piłce nożnej, siatkowej oraz kurs żeglarski. Ponadto w kwietniu odbędzie się trzydniowy kurs dla organizatorów turystyki. Zgłoszenia przyjmuje wspomniany wyżej komitet w Międzychodzie przy ul. Armii Czerwonej 31. (dż)

Praca Nauka

Pracownika i pracownicę lub rodzinę do gospodarstwa rolnego-ogrodniczego zatrudnić. Mieszkanie na miejscu. Zgłoszenia listownie: Poznań 1, skrytka pocztowa 219. 23068g

Pomoc domowa zaraz potrzebna. Jedno dziecko. Dzierżynskiego 158 m. 1. 22667g

Pomoc domowa dochodząca potrzebna zaraz. Ul. Mylna 15 m. 8. tel. 425-71. Zgłaszać się w godzinach 17-19. 23034g

Potrzebny do przekopania ogrodu. Szczegółowo: Żydowska 33, godz. 12-14. 21588g

Uczeń krawiecki przyuczony, potrzebny. Chętnie z prowincji. Poznań, Matejki 29. 21643g

Zdania i ucznia, przyjm. Prac. stała. Br. Krauze, Luboń 3 k. Poznań, ul. Zielona 1a. 21579g

Tańców towarzyskich — wycucha Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 20912g

Dnia 27 marca 1970 r. zmarł w Skolimowie pod Warszawą, przeżywszy lat 87

dr JERZY KOLLER

członek — założyciel Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich, biorący przez pół wieku czynny udział w życiu naszego środowiska, odznaczony za zasługi w pracy kulturalnej Krzyżem Komandorskim i Kawalerskim Orderu Polonia Restituta, Złotym Krzyżem Zasługi, Odznaką Honorową m. Poznania i in.

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 marca br. w Skolimowie. W Jego Osobie żegnamy człowieka dużej kultury, dobrego i życzliwego koleżkę.

Zarząd Poznańskiego Oddziału Związku Literatów Polskich 23476g

Dnia 1 kwietnia 1970 roku zmarł długoletni i w pełni oddany pracownik naszego Zakładu

CZESŁAW NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 4 kwietnia br. o godz. 11 na cmentarzu Junikowie.

Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa oraz pracownicy Poznańskich Zakładów Budowy Maszyn i Urządzeń Chemicznych w Poznaniu K2396

W dniu 2 kwietnia 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, w wieku 70 lat, opatrzona Sakramentami św., śp.

KAZIMIERA BAJERLEIN

z domu JAMRY

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 bm. o godz. 13 na cmentarzu solackim przy ul. Lutyckiej.

PRZYJACIELE

23245g

Dnia 3 kwietnia 1970 r. zakończył swój pracowity żywot i odszedł od nas na zawsze w wieku lat 79, opatrzonego Sakramentami św., nasz najukochańszy i najdroższy tatuś, dziadek, teść, szwagier i wujek, śp.

ZYGMUNT DONAT

dr med.

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 kwietnia br. o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

córka, syn, synowa, zięć i wnuczki

Poznań, ul. Reymonta 7 m. 3.

Dnia 2 kwietnia 1970 r. po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 69, zmarła

z GORGOLIŃSKICH

HALINA GANOWICZOWA

nasza najukochańsza, dobra żona, matka, teściowa i babcia.

Sprawdzenie zwłok ze szpitala powiatowego w Koninie do kościoła parafialnego nastąpi dnia 6 kwietnia br. o godz. 10, pogrzeb o godzinie 16.

Pogrążeni w głębokim smutku

mąż, synowie, synowa, wnuki i rodzina

23226g

Dnia 3 kwietnia 1970 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 76, nasza najdroższa matka, teściowa, babunia i prababunia

MARIA FLAKOWA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 6 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

O bolesnej stracie zawiadamiają

dzieci i rodzina

Poznań, Świętłana 22. 23290g



UWAGA KLIENCI!

Kupując w PDT i Domu Dziecka do dnia 15 kwietnia br.

- ◆ KONFEKCJĘ CIĘŻKĄ,
- ◆ TKANINY WELNIANE,
- ◆ KOSZULE MĘSKIE —

MOŻECIE WYGRAĆ JEDNĄ

z 11 atrakcyjnych wycieczek zagranicznych do:

JUGOSŁAWII — WĘGIER — NRD — ZSRR

K2269

„OŚWIATA”

Wojewódzki Zakład Szkolenia w Poznaniu ulica Klasztorna nr 2

ORGANIZUJE

1. KURSY MISTRZOWSKIE I CZELADNICZE: we wszystkich zawodach metalowych i elektrycznych, również kierowców mechaników samochodowych i spawaczy.
2. KURS SPECJALISTYCZNY badań i regulacji układów wtryskowych silników wysokoprężnych.
3. KURSY dla ELEKTRYKÓW ubiegających się o grupy BHP.
4. KURS SPAWANIA ELEKTRYCZNEGO dla początkujących.
5. KURS KROJU I SZYCIA — I stopnia.
6. KURS GOTOWANIA I PIECZENIA.

Bliższych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje OSRODEK SZKOLENIA w Poznaniu, przy ul. Klasztornej nr 2, tel. 542-26, od godziny 8 do 19 — w soboty do godz. 16.

K1603



PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH lub SAMOCHÓD „Fiat 125P” TO TWOJA SZANSA W „KOZIOŁKACH”

K2336

Pracownicy poszukiwani

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu przyjmie do pracy niżej wymienionych pracowników:

- KIEROWCÓW — z I-szą lub II-gą starą kat. prawa jazdy na autobusy.
- KANDYDATÓW — na motorniczych z wykształceniem podstawowym i ukończonym 20 rokiem życia.
- Dla zamiejscowych pracowników zapewniamy zakwaterowanie na koszt przedsiębiorstwa.

Warunki pracy i pracy do omówienia w Dziale Spraw Osobowych i Szkolenia MPK w Poznaniu, ul. Głogowska 181 pok. 32. K1500

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych w Poznaniu — przyjmie:

- KIEROWNIKA Działu Zatrudnienia i Placy — z wykształceniem wyższym i praktyką;
- TECHNIKA NORMOWANIA — z wykształceniem średnim technicznym i praktyką;
- TECHNIKÓW BUDOWLANYCH — z wykształceniem średnim technicznym i praktyką;
- MISTRZÓW BUD. — z uprawnieniami i praktyką;
- MAGAZYNIERÓW BUDÓW — z wykształceniem średnim i praktyką.

Zgłoszenia przyjmuje Samodzielna Sekcja Kadr — Poznań, ul. Strzelecka 2/6, VI piętro, pokój 629. K2180

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Poznaniu — zatrudni zaraz:

- SPAWACZY GAZOWYCH z uprawnieniami spawacza;
- MONTERÓW centralnego ogrzewania oraz wodno-kan. i gaz. — mogą być absolwenci zasadniczych szkół rzemieślniczych budowlanych.

Zamiejscowym gwarantujemy bezpłatne kwatery. Zgłoszenia należy kierować do Działu Zatrudnienia — Strzelecka nr 2/6, V piętro, pokój nr 628 — telefon 572-91, wewn. 451. K1902

- BRYGADZISTĘ POLOWEGO,
- CHLEWNIARZA chlewni macior — zatrudni

Państwowe Gospodarstwo Rolne Szczodrzykowo, p-ta Kórnik, pow. Śrem, stacja kolejowa Kórnik. Mieszkanie rodzinne zapewnione. 21772g

Dnia 1 kwietnia 1970 r. zmarł w wieku 64 lat

WŁADYSŁAW REMLEIN

uczestnik walk o Tobruk i Monte Cassino, odznaczony medalem 10-lecia PRL oraz odznaczeniami wojskowymi — długoletni i zasłużony pracownik Poznańskich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil”.

Ostatnie pożegnanie składają:

załoga — Rada Zakładowa — Dyrekcja

K2397

Dnia 2 kwietnia 1970 r. zmarła nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababunia, w wieku 87 lat

MARIANNA FORMALIK

z domu DUDZIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim żalu pogrążona

RODZINA

Poznań, Garbary 33 m. 6. 23118g

Z wielkim bólem zawiadamiam, że dnia 2 kwietnia 1970 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzonego Sakramentami św., mój ukochany i najdroższy mąż, szwagier i wujek, przeżywszy lat 69, śp.

LEON SYNIEWSKI

powsztaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 6 kwietnia 1970 r. o godz. 13.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

żona i rodzina

23122g

Lokale

Poszukuję pokoju na rok (członek spółdzielni). Płatne z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23279g.

Kupię pokój z kuchnią w Poznaniu własnościowe lub wylazone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23282g.

Dwupokojowe, kuchnia, łazienka, c. o., 56 m². Dęboc zamienię na jedno-pokojowe, kuchnię, c. o., łazienkę. Podać metraż, piętro, następcznie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23284g.

Zamienię pokój, kuchnia, Poznaniu z małymi obowiązkami dozorcy, na równorzędne bez dozoru. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23273g.

MAGAZYN

w Poznaniu lub w okolicy

POSZUKUJE

POZNAŃSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE.

Może to być stodoła lub inne zabudowania o powierzchni nie mniejszej jak 600 m² na jednej powierzchni.

Zgłoszenia pisemne lub bezpośrednie: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pokój 16, telefon 611-21, wewn. 133.

K2433

Kupno Sprzedaż

Kupię chłodnię — kościarę. Oferty z podaniem ceny „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23282g.

Okazyjnie sprzedam skuter „Lambretta” Ld. 150. Staszica 4 m. 6. 23277g

Sprzedam WSK. Eugeniusz Rymacki, Poznań, Waryńskiego 3 m. 10. 22872g

Wózki spacerowe kombinowane głębokie, leżakowe poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 20002g

Sprzedam meble: używaną garderobę, piec przenośny, książki, drabiny, Geski. Senatorska 1, telefon 670-224. 21133g

Sprzedam nowy dywan. Informacje: tel. 585-25, po godz. 15. 21153g

Sprzedam platformę na szesnastkach. Poznań — Ze grze, ul. Rzeckańska 24. 21170g

Sprzedam magnetofon Tonette, mało używany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21174g.

Bufet debowy brąz, tanio sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21180g.

Szczeniaki rodowodowe — czteromiesięczne foksteriera szorstkowłosego sprzedam. Przybylski, Poznań, Brzozowa 33 m. 2. 21519g

Tragarze szesnastki, sprzedam. Poznań — Winograd, Murawa 9 — ferma kur. 21511g

Sprzedam skrzynię żelazną brąz, polerowaną o wymiarach 55 x 140. Adres wskazuje „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 21553g.

10 uli pszczoł na sprzedaż Jan Kulinski, Dąbrowa 23, poczta Rodzajów, po wiat Krotoszyń. 21583g

Telewizor „Belweder” — sprzedam korzystnie. J. Pancerow, Morasko k. Poznania. 21633g

Sprzedam wózek dziecięcy — głęboki, Engla 26 m. 29, po godz. 17. 21617g

Samochody

Sprzedam okazjnie samochód standard combi. Adres wskazuje „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20716g.

Sprzedam Renault 10 z radiem, rocznik 67, przebieg 33.000 km, stan idealny, kolor stalowo-perłowy. Tel. 658-57. 22403g

Sprzedam okazjnie Skodę Octavię Super oraz Warszawa Pick-up. Poznań, Michała 39/41 m. 3. 23067g

Samochód (Warszawa — M-20) w dobrym stanie sprzedam. Tel. 658-35, od godz. 14. 22855g

„Lublin” samochód ciężarowy po kapitalnym remoncie sprzedam, względnie zamienię na „Zukę”. Telefon 423-28. 23079g

Fiat 500, sprzedam. Krawcowa 39. 21521g

„Ifa 8” metalowa, bardzo dobrym stanie, sprzedam. R. Loga, Śrem, Kochanowskiego 2. 21532g

Sprzedam samochód osobowy Skoda 1101. Gądk, Ostrowska 1, pow. Śrem. 21534g

Sprzedam samochód „Wolga” popiel, dobrym stanie. Józef Truchel, Wronki, ul. Poznańska, 21575g

Sprzedam samochód „Syrena” 102, przebieg 18 tys. km, stan dobry. Adres: Czesław Stachowiak, Miłochowo, pow. Nowy Tomyśl. 21608g

Kupię mieszkanie 2 pokojowe i kuchnia, wylazone, kawalerka do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 23185g.

Nieruchomości

Oddam w dzierżawę 3 ha roli przy ul. Strzeszyńskiej. Zgłoszenia: telefon 550-07. 22916g

Kupię działkę budowlaną pod dom bliźniaczy lub jednorodzinny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21801g.

Różne

Wzemię w dzierżawę ogród owocowy. Szczegółowe oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21724g.

Koszule szyję smokingowe, nylonowe i dla nietypowych. Pracownia Bieliny „Karo”, Żupańskiog 7. 20337g

Osoby, a szczególnie kierowcy taksówki, które udzieliły mi pomocy po złamaniu nogi w dniu 5. III, br. około godz. 19 przy ul. Rolnej, lub były świadkiem wypadku, proszę o podanie adresu. Poznań, ul. Rolna 16 m. 2. 22732g

Poszukuję garażu na Winogradach, najchętniej okolicy ul. Murawy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22972g.

Pani, która była na koncercie w Auli Aul dnia 22 lutego, siedziała rzad 12 miejsce 4, sąsiad prosi o skontaktowanie. M. Krzyżaniak, Poznań, Ściegińskiego 47 m. 42. 22511g

Usługi malarskie oraz cyklinowanie podłóg. Firma R. Bukowski, Poznań, Chwiałkowskiego 23 m. 19. 22674g

Matrymonialne

Dla mojej siostrzenicy, panny lat 23, korpulentnej, szatynki, studiującej zaocznie, posiadającej dom, poznam pana z wyższym wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21083g.

Panna lat 48, 165 cm, z mieszkaniem w Poznaniu, średnim wykształceniem, miła, domatorka, dobrej prezencji, na stanowisku, posłubi pana, chętnie wdowca, dobrego charakteru, bez nałogów. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 21252g.

SOBOTA: 9.57—11.50 — Defilada wojskowa (Budapeszt); 12.45—13.15 — Nauka o człowieku (Kł. VIII). — „Wzrok”: 14.25 — TV/Kurs rolniczy: „Żyto jako popłon ozimy”; 15.15 — Psychowanie firmowe na dziesięć: 15.10—15.30 — Program tygodnia: 16.25 — Film krótkometrażowy: 16.40 — Dziennik: 16.50 — Dla młodych widzów: „Fabryka domów” — 15 turniej szkół zawodowych z Warszawy i Poznania: 17.50 — „Spotkania z przyrodą”: 18.15 — „Gramy o telewizor” — teletuniej: 18.35 — Tele-echo: 19.10 — Dobranoc: 19.30 — „Ameryka”: 20.30 — „10 godzin” — fab. film amerykański: 21.50 — Dziennik: 22.15 — „Muzyka i moda”: 23.15 — „Tamań” — nowela filmowa produkcji TVP.